

Sygn. akt VIII Ga 81/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2021 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **(...) z siedzibą w S.**

przeciwko: **K. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 stycznia 2021 r.,
sygn. akt VIII GC 936/20

oddala apelację.

Sygn. akt VIII Ga 81/21

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie od pozwanej K. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) K. S., kwoty 1.926,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 10 marca 2020 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wykonał na rzecz pozwanej usługę przewozu przesyłki towarowej na trasie z miejscowości R. w N. do K. w P.. Wynagrodzenie z tego tytułu zostało uzgodnione w kwocie 1.550 euro, które miało być płatne w walucie polskiej. W związku z powyższym powód wystawił w dniu 14 października 2019 r. fakturę VAT na kwotę 8.257,25 zł z 60-dniowym terminem płatności liczoną od daty jej doręczenia. Mimo powyższego pozwana, po upływie wskazanego wyżej terminu, wpłaciła w dniu 9 marca 2020 r. kwotę 6.713,21 zł, która to została zaliczona w pierwszej kolejności na rzecz odsetek i kosztów odzyskiwania należności, a w pozostałym zakresie na należność główną. W związku z powyższym do uiszczenia pozostała jeszcze kwota 1.926,58 zł należności głównej, która do dnia wniesienia pozwu nie została zapłacona.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 343,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 20 marca 2020 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd orzekł też o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 października 2019 r. K. S., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) K. S., zleciła (...) (...) z siedzibą w S. wykonanie przewozu towaru na trasie z miejscowości R., położonej na terenie N., do K., miejscowości znajdującej się w P.. Odbiór towaru został ustalony na dzień 2 października 2019 r., natomiast dostawa miała nastąpić do 7 października 2019 r. Strony ustaliły z tytułu wykonania przedmiotowego zlecenia fracht w wysokości 1.550 euro z jednoczesnym podatkiem od towarów i usług w wysokości 0%. Wskazano, iż faktura powinna być wystawiona w złotówkach według przelicznika z dnia poprzedzającego rozładunek. Ustalono, iż płatność nastąpić

w ciągu 60 dni od daty otrzymania faktury z listem przewozowym i WZ. Termin na dostarczenie dokumentów transportowych strony określiły do 10 dni od daty rozładunku.

Powód zrealizował zlecony mu przewóz.

Z tego tytułu w dniu 14 października 2019 r. wystawiona została przez niego w stosunku do pozwanej faktura nr (...) na łączną kwotę 8.257,25 zł brutto (6.713,21 zł netto), co stanowiło kwotę 1.550 euro netto przeliczone według kursu z dnia 4 października 2019 r. powiększone o 23% podatek VAT. Termin płatności został określony jako przelew (...) dni od otrzymania dokumentu.

Faktura została odebrana przez pozwaną w dniu 18 października 2019 r.

Pismem z dnia 17 stycznia 2020 r. powód wezwał pozwaną do uiszczenia kwoty 8.257,25 zł w terminie 1 dnia od otrzymania wezwania pod rygorem przekazania informacji o zadłużeniu do Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej S.A.

Pozwana odebrała powyższe wezwanie w dniu 29 stycznia 2020 r.

W dniu 9 marca 2020 r. pozwana przelała na rachunek bankowy należących do powoda kwotę 6.713,21 zł tytułem „ (...)”.

Średni kurs euro z dnia 29 listopada 2019 r. wynosił 4,3236 zł.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r., Sąd może wydać wyrok zaoczny na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany w wyznaczonym terminie nie złożył odpowiedzi na pozew.

W rozpoznawanej sprawie pozwana, pomimo zobowiązania, w żaden sposób nie zareagowała na zgłoszone roszczenie. Pomimo doręczenia odpisu pozwu w przepisany terminie nie złożyła odpowiedzi na pozew. Zaistniały więc podstawy do wydania wyroku zaocznego.

W treści przepisu art. 339 § 2 k.p.c. ustawodawca przewidział zaś, że w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o faktach zawarte w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed posiedzeniem, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Sąd Rejonowy dodał, że przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego – domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Jednocześnie zaś Sąd podkreślił, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia go od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr.-wkł. 1999/9/30). Innymi słowy, Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, że w niniejszej sprawie bezspornym było to, że strony łączyła umowa, w ramach której powód zrealizował usługę przewozu na rzecz pozwanej. Oczywistym było również, że umowa ta została zawarta na warunkach określonych w zleceniu transportowym.

Sąd Rejonowy zauważył, że umowa zawarta pomiędzy stronami podlegała przepisom Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238, ze zmianami – dalej jako „Konwencja CMR”). Z jej art. 1 ust. 1 wynika, że Konwencję CMR stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Konwencja ta jest stosowana zarówno w P. jak i w N.. Postanowienia Konwencji CMR mają pierwszeństwo przed prawem krajowym, które znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy Konwencja do niego odsyła, albo gdy pewnych kwestii w ogóle nie reguluje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 r., CK 264/02, LEX nr 172824).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wzbudzał w ocenie Sądu Rejonowego wątpliwości zarówno w zakresie samego faktu zawarcia umowy jak również jej wykonania przez powoda, co wynikało z przedłożonego listu CMR jak też znajdowało potwierdzenie w dokonanych przez stronę pozwaną przelewach środków pieniężnych. Mimo powyższego, mając na uwadze charakter wykonywanej usługi jak również treść samego zlecenia transportowego, zastrzeżenie Sądu budziła wysokość żądanego przez stronę powodową wynagrodzenia w świetle przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. 2020, poz. 106 ze zm., dalej „ustawa VAT”).

Zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 23 ustawy o VAT do usługi transportu międzynarodowego ma zastosowanie stawka VAT w wysokości 0%. W myśl natomiast art. 83 ust. 3 pkt 1 lit b rzeczonyj ustawy przez usługę taką rozumie się m.in. przewóz lub inny sposób przemieszczania towarów z miejsca wyjazdu (nadania) poza terytorium Unii Europejskiej do miejsca przyjazdu (przeznaczenia) na terytorium kraju.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż spełnione zostały w/w przesłanki do uznania przewozu za międzynarodowy. Odbywał się on bowiem z miejscowości położonej na terytorium N., a więc kraju nienależącego do Unii Europejskiej, do P.. Tym samym do rzeczonyj przewozu, zdaniem Sądu Rejonowego, zastosowanie miała zerowa stawka podatku od towarów i usług, a więc jego doliczenie w treści faktury przez stronę powodową w wysokości 23% Sąd uznał za niedopuszczalne i powodujące błędne określenie wysokości należnego wynagrodzenia.

W tym kontekście Sąd Rejonowy podkreślił, iż podatek od towarów i usług jest podatkiem cenotwórczym, zaś przepisy w tym względzie są przepisami z zakresu prawa publicznego. Podatek ten jest ustawowym elementem wynagrodzenia za przewóz, niezależnym od woli stron (art. 3 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług t.j. Dz. U. 2019, poz. 178) i kształtowanym przez przepisy prawa. Oznacza to, że ustalenie stawki VAT należnej od usługi przewozowej i stanowiącej element wynagrodzenia nie leży w kompetencji stron (nie jest objęte ich wolą) i w tym zakresie strony muszą podporządkować się przepisom prawa. To bowiem przedmiot umowy decyduje o zastosowaniu takiej, a nie innej stawki VAT.

W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie po spełnieniu warunków określonych ustawą o podatku od towarów i usług z mocy prawa stawka podatku VAT wynosiła 0% co oznacza, że powód po wykonaniu umowy nie posiadał roszczenia o zapłatę kwoty odpowiadającej podatkowi VAT obliczonemu od umówionego wynagrodzenia, niezależnie od tego, czy strony przed zawarciem umowy tą kwestię objęły przedmiotem negocjacji czy też nie była ona poruszana.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, potwierdzeniem powyższych rozważań była również treść samego zlecenia transportowego, gdzie strony jasno określiły wynagrodzenie za wykonaną usługę na kwotę 1.550 euro, wskazując na stosowanie "VAT 0%". Powyższe świadczyło o wiedzy stron omawianej umowy w tym zakresie i jednocześnie stanowiło dodatkowy argument przemawiający za określeniem podatku w tej właśnie wysokości (k. 12v).

Abstrahując od powyższego Sąd Rejonowy wskazał również, iż jak wskazuje przywołany wyżej przepis art. 3 ust. 2 ustawy o informowaniu o cenach towarów i usług, w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług lub podatkiem akcyzowym. Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy, "ceną" jest wartość wyrażona w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. W związku z tym można przyjmować, że powyższa regulacja zakłada "domniemanie" objęcia ceną również podatku VAT (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 44/07, LEX nr 447467).

Zdaniem Sądu Rejonowego, skoro więc w treści zlecenia transportowego nie określono w sposób jednoznaczny by wynagrodzenie w wysokości 1.550 euro stanowiło kwotę netto (niezależnie od kwestii właściwej stawki podatku od towarów i usług), to należało przyjąć, iż to rzeczona wartość była tą, którą zleceniodawca zobowiązał się zapłacić na rzecz zleceniobiorcy (a więc zawierającą wszystkie konieczne publicznoprawne naliczenia).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, iż nie ulegało wątpliwości, że pozwana dokonała w dniu 9 marca 2020 r. wpłaty na rzecz powoda kwoty 6.713,21 zł, stanowiącej całość wynagrodzenia przysługującego zleceniobiorcy z tytułu umowy przewozu będącej przedmiotem niniejszego procesu (przy uwzględnieniu stawki VAT 0%). Jednocześnie jasnym było, iż powyższa zapłata miała miejsce już po upływie terminu płatności wynikającego z treści umowy stron, a który wynosił 60 dni od daty otrzymania faktury. Skoro powyższe miało miejsce w dniu 18 października 2019 r., termin zapłaty upływał z dniem 17 grudnia 2019 r. Tym samym na dzień spełnienia świadczenia, po stronie powoda istniało uprawnienie do żądania odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych jak również zwrotu rekompensaty z tytułu kosztów odzyskiwania wierzytelności, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. 2020, poz. 935 ze zm.), w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2020 r. Jednocześnie wierzyciel miał prawo, zgodnie z art. 451 § 1 zd. drugie k.c., dokonać zaliczenia dokonanej zapłaty w pierwszej kolejności na związane z długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne.

Tym samym, mając na uwadze, iż kwota wynagrodzenia głównego wynosiła 6.713,21 zł, wysokość należnych odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczonych od przedmiotowej kwoty od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia 9 marca 2020 r. wynosiła 170,40 zł, zaś rekompensata za koszty odzyskiwania należności stanowiła kwotę 172,94 zł, uznać należało, iż łączna kwota przysługująca powodowi na dzień 9 marca 2020 r. od strony pozwanej wynosiła 7.056,55 zł. W związku z tym, uwzględniając sposób zarachowania wskazany przez powoda w treści pozwu za dopuszczalny, pozostałe do uiszczenia roszczenie główne wynosiło 343,34 zł (7.056,55 – 6.713,21 zł). Konsekwencją powyższego było to, iż przedmiotowa należność została przez Sąd zasądzona od pozwanej na rzecz powoda w punkcie I wyroku.

O odsetkach od rzeczonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego po dniu kiedy nastąpiła wpłata, a więc od dnia 10 marca 2020 r. Odsetki za okres wcześniejszy zostały zaś zapłacone z uwagi na sposób zarachowania przyjęty przez powoda.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako niewykazane co do zasady i wysokości (punkt II wyroku).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., a więc w zgodzie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań stron.

Jednocześnie Sąd nadał wyrokowi w zakresie punktów I i III rygor natychmiastowej wykonalności, opierając się na art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. Zgodnie z przedmiotowym przepisem Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli m.in. wyrok uwzględniający powództwo jest zaoczny.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył powód zaskarżając go w części dotyczącej pkt-ów I i III.

Wyrokowi w zaskarżonej części powód zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 83 ust. 1 pkt 23 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;

b) art. 83 ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług – poprzez błędną wykładnię skutkująca niezastosowaniem do oceny prawnej okoliczności niniejszej sprawy;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c poprzez błędną ocenę materiału dowodowego sprawy i niezasadne przyjęcie, że usługa transportowa realizowana przez powoda na zlecenie pozwanej opodatkowana jest podatkiem od towarów i usług wg stawki 0 %w sytuacji, gdy do materiału dowodowego nie został włączony dokument potwierdzony przez urząd celno-skarbowy, z którego jednoznacznie wynika fakt wliczenia wartości tej usługi do podstawy opodatkowania z tytułu importu towarów;

b) art. 339 § 2 k.p.c poprzez niewłaściwe zastosowanie i nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, że świadczona przezeń usługa opodatkowana jest podatkiem od towarów i usług wg stawki 23 % w sytuacji, gdy brak było dowodów na to, że powód spełnił ustawowe warunki do skorzystania z tego przywileju podatkowego, zaś z treści zlecenia transportowego wynikało, że nie udzielił tego zlecenia ani nadawca, ani też odbiorca przesyłki oraz że powód działał jako tzw. dalszy przewoźnik, który przez pozwanego został zobowiązany do zachowania tzw. pełnej neutralności wobec nadawcy lub odbiorcy, w tym świadczenia usług na rzecz klienta poznanego za pośrednictwem pozwanego, zakazu prowadzenia z nim rozmów na temat kosztów frachtu i zasad współpracy, zakaz okazania zlecenia przy załadunku bądź wyładunku – pod groźbą wysokiej kary umownej oraz nakaz dokonywania wszelkich ustaleń związanych ze zmianami organizacji przewozu za pośrednictwem pozwanego.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1. 926,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 10 marca 2020 r. do dnia zapłaty,

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w miejsce zasądzonej kwoty 201,60 zł

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy nie było żadnych racji, które przemawiałyby za koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia lub jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Na wstępie przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenie sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne, co niniejszym Sąd Okręgowy czyni.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa wskazanych w apelacji.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c niezbędne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II KKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139).

Zdaniem Sądu Okręgowego, apelacja powoda nie zawiera zarzutów, które mogłyby skutecznie podważyć ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Podstawowy zarzut apelacji dotyczył błędnego, zdaniem skarżącego, przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że wynagrodzenie jakie winna powodowi zapłacić pozwana nie obejmowało podatku vat. Sąd Rejonowy przyjął bowiem, że zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 23 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. 2020, poz. 106 ze zm.) do usługi transportu międzynarodowego ma zastosowanie stawka VAT w wysokości 0%. W myśl bowiem art. 83 ust. 3 pkt 1 lit b rzeczonej ustawy, przez usługę taką rozumie się m.in. przewóz lub inny sposób przemieszczania towarów z miejsca wyjazdu (nadania) poza terytorium Unii Europejskiej do miejsca przyjazdu (przeznaczenia) na terytorium kraju.

Skarżący podniósł natomiast w apelacji, że w niniejszej sprawie zastosowanie powinien mieć art. 83 ust. 5 pkt 2 w/ w ustawy, zgodnie z którym dokumentem stanowiącym dowód świadczenia usług, o których mowa w art. 83 ust. 1 pkt 23 jest m.in. dokument potwierdzony przez urząd celno-skarbowy, z którego jednoznacznie wynika fakt wliczenia wartości usługi do podstawy opodatkowania z tytułu importu towarów, którego powód nie przedłożył w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu należy więc zauważyć, że pomimo braku w.w dokumencie, powód przedłożył zlecenie transportowe, które przyjął i w którym wyraźnie wskazano, że fracht wynosił będzie 1550 euro, bez podatku vat („Vat 0”).

Tak więc, powód dołączając do pozwu zlecenie transportowe, w którym strony określiły wynagrodzenie bez podatku vat, nie wskazał jednocześnie okoliczności podniesionych dopiero w apelacji, w szczególności nie powoływał się w pozwie na fakt, że pomimo zapisania w umowie ceny bez podatku vat, ma prawo domagać się jego zwrotu z uwagi na nieuzyskanie z urzędu celno-skarbowego dokumentu potwierdzającego fakt wliczenia wartości usługi do podstawy opodatkowania.

Powód winien zaś wykazać już przed Sądem Rejonowym, że już w chwili zawarcia umowy z pozwana lub później, po zawarciu umowy, występowały okoliczności, które pozawały mu na zwiększenie wynagrodzenia o wysokość podatku vat i tym samym wykazać, dlaczego pomimo ustalenia w umowie „zerowej” stawki vat, miał jednak prawo wystawić fakturę uwzględniającą taki podatek. Powód nie wykazał również aby w jakikolwiek sposób, informował pozwaną, że pomimo ustaleń stron, będzie on jednak uprawniony do żądania wynagrodzenia wraz z podatkiem, z uwagi na

okoliczności które wskazał w apelacji. Nie dziwi zatem fakt, że Sąd Rejonowy ocenił roszczenie powoda zgodnie z treścią zlecenia transportowego i art. 83 ust. 1 pkt 23 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Ponadto, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na treść zlecenia transportowego, gdzie strony jasno określiły wynagrodzenie za wykonaną usługę na kwotę 1.550 euro, wskazując na stosowanie "VAT 0%", co zdaniem sądu świadczyło o wiedzy stron omawianej umowy w tym zakresie i jednocześnie stanowiło dodatkowy argument przemawiający za określeniem podatku w tej właśnie wysokości.

Trzeba bowiem zauważyć, że o ile dla celów podatkowych i ustalenia podstawy opodatkowania, wartość usługi ma charakter obiektywny, to jednak podatnik w ramach swobody umów wyrażonej w art. 353⁽¹⁾k.c. ma prawo do wolnego kształtowania kontraktu (w tym ceny sprzedaży czy usługi). Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że podatek od towarów i usług jest zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług elementem cenotwórczym, zatem co do zasady sprzedawca jest uprawniony do włączenia go do kalkulacji ceny. Umowa stron jednak może go wyłączyć z rozliczenia (zob. wyrok SN z 23 stycznia 1998 r., I CKN 429/97, LexisNexis nr 330282, OSNC 1998, nr 9, poz. 139, z omówieniem W. Robaczyńskiego, PS 2000, nr 4, s. 101; por. też uchwałę SN z 25 listopada 2010 r., III CZP 83/2010, LexisNexis nr 2415161, OSNC 2011, nr 6, poz. 66). W przypadku braku umownych uregulowań w zakresie wpływu podatku VAT na wysokość ceny przyjmuje się, iż cena ustalona przez strony jest ceną brutto (zawierająca podatek VAT).

W świetle powyższych okoliczności należy przyznać rację Sądowi Rejonowemu, który przyjął też, że skoro w treści zlecenia transportowego nie określono w sposób jednoznaczny, by wynagrodzenie w wysokości 1550 euro stanowiło kwotę netto (niezależnie od kwestii właściwej stawki podatku od towarów i usług), to rzeczona wartość była tą, którą zleceniodawca zobowiązał się zapłacić na rzecz zleceniobiorcy (a więc zawierającą wszystkie konieczne publicznoprawne naliczenia).

Analizując treść zlecenia transportowego i biorąc pod uwagę fakt, że pozwana uiściła powodowi wynagrodzenie stanowiące równowartość 1550 euro, należy przyjąć, że uiściła je w wysokości ustalonej przez strony. Słusznie zatem pozwana, po otrzymaniu faktury powoda, uiściła powodowi wynagrodzenie zgodne z umową, skoro powód nie powiadomił jej, że pomimo ustaleń umownych nie może zastosować stawki vat „0”, z uwagi na nieposiadanie odpowiedniego dokumentu urzędu celno-skarbowego. Należy więc przyjąć, że powód w sposób jednostronny dokonał zmiany treści łączącej strony umowy.

Tym bardziej, że jak wynika z uzasadnienia apelacji, powód już w chwili zawierania umowy z pozwaną wiedział, że będzie ją realizował jako dalszy przewoźnik, a jednak mimo tego zawarł umowę w której strony określiły „zerowy” podatek vat. Pozwana miała zatem prawo uznać takie ustalenia stron za wiążące.

Strona ma prawo do naliczenia podatku, co nie znaczy, że może go nie żądać i ustalić w umowie że z tego podatku rezygnuje. Powód nie wykazał, dlaczego, pomimo świadomości, że nie będzie mógł skorzystać z przywileju podatkowego, jakim jest zastosowanie stawki „0”, zaakceptował do realizacji zlecenie pozwanej, bez takiego podatku. Powód nie wykazał aby do chwili wniesienia pozwu informował pozwaną, że z takiego przywileju nie może skorzystać.

Nie ulega wątpliwości, że co do zasady podatek VAT, obciąża powoda, który jest podatnikiem tego podatku (art. 5 ustawy z dn. 11 marca 2014 r o podatku od towarów i usług). Jednakże, stosownie do art. 3 ust. 2 cyt. ustawy z dn. 9.05.2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług, w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług lub podatkiem akcyzowym. Przepis ten według powszechnie przyjętego jego rozumienia oznacza, że podatek Vat jest składnikiem ceny, stanowi element cenotwórczy, wobec czego sprzedawca towaru lub usługi, kalkulując cenę, uprawniony jest do wliczenia do niej podatku Vat należnego od tego towaru lub usługi. Praktyczną tego konsekwencją jest przerzucenie na nabywcę ciężaru opodatkowania podatkiem Vat nabytego przez niego towaru lub usługi. Jak jednak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dn. 23 stycznia 1998 r. (I CKN 429/97) – powołany przepis nie daje wszakże podstawy do uznania, że z jego mocy nabywca towaru lub usługi jest obowiązany

zapłacić sprzedawcy cenę obejmującą podatek Vat, jeżeli umowa zawarta przez strony nie przewiduje jako elementu ceny tego podatku. Jak zaś już wcześniej wskazano, w niniejszym przypadku, między stronami nie było sporu co do tego, że w zleceniu transportowym strony nie przewidziały podatku jako elementu ceny.

W tym miejscu można też przytoczyć tezę uchwały Sądu Najwyższego z dn.21 lipca 2006 r. (III CZP 54/06), że również w przypadku podwyższenia stawki podatku od towarów i usług za roboty budowlane, dokonane ustawą z dn. 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U nr 54, poz. 535 ze zm.) – nie uzasadnia – bez zmiany umowy zawartej przed 1 maja 2004 r. – obowiązku zamawiającego zapłaty wynagrodzenia netto powiększonego o podatek od towarów i usług według podwyższonej stawki. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały przypomniał, że podatek Vat jest elementem cenotwórczym, co oznacza tylko tyle, że sprzedawca towaru lub usługi kalkulując cenę jest uprawniony do wliczenia do niej podatku Vat. O wysokości ceny, jaką zobowiązany jest zapłacić nabywcą towaru lub usługi decyduje wszakże treść umowy ze sprzedawcą. Cena nie obejmuje podatku Vat, jeżeli umowa nie przewiduje jako elementu ceny tego podatku. Sąd Najwyższy wskazał też, że zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego, uzgodniona między stronami cena, jako istotny przedmiotowo element stosunku cywilnoprawnego, może być jednostronnie zmieniony tylko w przypadku, wyraźnie przez ustawę przewidzianym. Takiej możliwości nie stwarza jednak ani ustawa o informowaniu o cenach towarów i usług ani ustawa o podatku od towarów i usług. Ustawa o podatku od towarów i usług, nie przesądza bowiem w żadnym stopniu o wysokości wynagrodzenia czy ceny za dokonanie określonej czynności prawnej. Ta kwestia objęta jest uzgodnieniem między stronami. Strony oczywiście uwzględniają zwykle wysokość podatku przy ustaleniu wysokości świadczenia, co jednak nie uzasadnia wniosku, że de iure wysokość podatku rozstrzyga o wysokości świadczenia. Występuje tu zależność odwrotna: wysokość podatku zależy od wysokości świadczenia uzgodnionego między stronami.

Trudno uznać w tej sytuacji za zasadny zarzut podniesiony w apelacji, dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 83 ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług – poprzez błędną wykładnię, skutkującą niezastosowaniem do oceny prawnej okoliczności niniejszej sprawy, skoro powód przed sądem I instancji takich okoliczności nie podnosił, a wskazał je dopiero w apelacji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Elżbieta Kala